J.W. Godlewski

KURJER WARSZAWSKI.

D. 24. Stycznia. — Rok 1846. Sobota. № 23. Jutro, Nawrócenie Ś. Pawła. Wschód słońca g. 7 m. 41; Zachód g. 4, m. 19.

N. PAN reskryptem w dniu Nowego roku v. s., chcąc dać dowód iawny zadowolenia Swego J. C. W. Wielkiemu Xięciu Cesarzewiczowi NASTĘPCY TRONU, ze sposobu w iakim J. C. WYSOKOŚĆ wywiązał się z powierzonych mu w znacznej części interesów Państwa, w czasie podróży N. PANA za granicą, mianować raczył J. C. WYSOKOŚĆ, Kawalerem Wielkiego Krzyża Orderu Śgo Włodzimierza klassy 1ej.

N. PAN, 11go z. m. raczył postanowić: »Udzieloną zostaie, w drodze łaski, Hrabinie *Walewskiej*, Damie orderu Śtej Katarzyny 2giej kl:, Wdowie po Rzeczywistym Tajnym Radcy, Senatorze Hr: Kolonna-Walewskim, Członku Rady Admin: i Prezesie Heroldji Królestwa, przez wzgląd na blisko 30-letnią gorliwą służbę iego i przywiązanie do Tronu, w czasie rokoszu okazane, pensja rubli 3,750, rocznie i do śmierci, pod zwykłemi warunkami.”

Rada Administracyjna 28go z. m., mianowała Rachmistrza kl: 11giej, Alexandra *Lochman*, Rachmistrzem klassy 1szej, i Podrachmistrzów: Mich: *Brzezińskiego* i Teofila *Kowalewskiego*, Rachmistrzami klassy 11giej, w Najwyższej Izbie Obrachunkowej.

W czasie onegdajszego świetnego wieczoru u JW. Jenerała Adj: *Rüdigera*, Orkiestra pod przewodnictwem JP. *Kurzątkowskiego*, wykonała rozmaite nowe tańce; a szczególniej był powtórzony nowy Walc p. t: *Rozrywka w czasie Karnawału*, skomponowany przez Józ: *Achtel*; oraz nowy Mazur pod tyt: *Kornawał Warszawski*, skomponowany przez JP. *Łodwigowskiego*. Walc wyż wspomniony, wkrótce będzie do nabycia w Składzie muzyki Ig: *Klukowskiego*.

Przegląd Naukowy, prócz miejsc wskazanych w Warszawie, można także prenumerować na Pocztamtach Królestwa Polskiego po zł. 30 rocznie i zł. 20 półrocznie; zaś w *Wilnie*, Księgarnia *Zawadzkiego* przedpłatę przyjmuie.

Zaiste nie często wydarza się aby w końcu Stycznia w naszym klimacie było tak iak wczoraj 7 stopni ciepła. Że zaś to ciepło może ieszcze potrwa, dowodzi iż zaonegdaj ukazała się istotka, którą widzieć można iedynie w czasie upałów lata. Po polsku zazwyczaj nazywa się ten robaczek *Krówka* a po łacinie *Coctionella semptopunctata*; zjawiła się o godzinie 10-ej w nocy pod Nrem 482 przy ulicy Podwal; iest tylko takiej objętości iak *pluskwa*. Ciekawi Naturaliści mogą widzieć w Drukarni Kurjera tę piękną przepowiadankę.

Zapowiedziana powieść pod tyt: *Ciotka moiej Babki* czyli *Dwie kochanki*, napisana przez X. B. Saintine, przełożona na ięzyk polski przez A..ę W...., wyszła obecnie z druku. Nabyć iej można we wszystkich Księgarniach Warsz: po złp. 3 gr. 10. Główny zaś skład niniejszego dziełka, ustanawia się w Drukarni pod firmą J. *Kaczanowskiego* przy ulicy Długiej Nr 543. Także można dostać *Ramoty i Ramotki Literackie* tomów 1, 2, 3 i 4.

W czasie iutrzejszego Koncertu JPani *Francheti Walzel*, w głównej sali pałacu *Paca* o w pół do 1ej z połu:, będą wykonane przez nią śpiewy: Arja z *Semiramidy* Rosyniego; *Tarantela* Donizettego; Arja z opery *Ernani*; Arja *Werdego* z ope: *Lombardowie*. Prócz tych śpiewów, będzie Uwertura Webera z *Oberona*; iako też talentami swemi przyłączą się do upiększenia tego Koncertu Artyści JPanowie: *Piechaczek*, *Ejnert*, *Peszke*, *Kauman*. Lubownicy i znawcy muzyki, nie można wątpić, iż z tak znakomitego doboru dzieł ulubionych, będą rzeczywiście zadowoleni.

(A. n.) Jedenastu Kawalerów, szczerych Przyiacioł zacnego domu J. S., byliśmy w nim onegdaj dla złożenia serdecznych życzeń starszej Córce, w 18tą rocznicę iej urodzin. Ta milutka, wzór grzeczności Panienka, częstowała nas *faworkami*, które smażyły iej śliczne rączki; nigdy nam takowe ciasto bardziej niesmakowało. Składamy przeto najuprzejmiejsze dzięki za ten *fawor*, i życzym, aby Marynia ..... w iak najdłuższem życiu wszystkie chwile miała *faworkowe*. — *A.* i *Spółka*.

Alexandra Polka, skomponowana przez Juljusza *Janotha*, i ofiarowana JPannie Alexandrze *Kulikiewicz*, znajduie się do nabycia w Składach Nut muzycznych Ign: Klukowskiego, Senewalda i Spissa.

Onegdaj złożono w Red: Kurjera od F. S. za nieporządek zł. 1, dla moralnie zaniedbanych Dzieci.

Do handlu T. *Czaban*, nadszedł transport hamburgskiego Pekeflejszu i Ozorów, brunszwickich Kiełbas, Trufli Perygordzkich, westfalskich Szynek, Petis-pois, Półgąsek pomerańskich, i tyle poszukiwanej Jałowcówki holenderskiej wódki (Genèvre d'hollande).

X, który dla ważnych powodów nie mógł być na *Maskaradzie* zeszło-Niedzielnej, tak iak był obiecał, a wie że *Maseczka* Y stawiła się na słowo, uprasza ią, aby była na *Maskaradzie* czwartej. *Honi soit qui mal y pense.*

Konstancja Polka, skomponowana na pjanof: przez Ant: *Kauteckiego*, grywana w Teatrze Rozmaitości, w obu Resursach i na Maskaradach, wyszła nakładem Ig: *Klukowskiego*; cena zł. 1.

Kurs wczorajszy: Listy zastawne nowe, za 100 zł.,

od r.sr. 14 k. 88 (zł. 99 gr. 6); do r. s. 14 k. 90 (zł. 99 gr. 10); wartość kup: k. 5%.

W zeszłym miesiącu w czasie przeprawy przez Wisłę pod Czerwińskiem, przewróciło się czółno z 6 ludźmi, z których dwie osoby stały się ofiarą śmierci. — W dniu Nowego roku, we wsi *Gabryszki*, Kobieta rozmyślnie utopiła się w rzece. — Niedawno wyrobnik z folwarku *Oszmiata*, z niewiadomych przyczyn, powiesił się w owczarni. — Izraelita wracając rozgrzany w lichej sukni z łaźni, z miasta *Biały*, zmarł na drodze.

Niżej wyrażony otworzywszy w Radomiu *Zakład Litograficzny* przy ulicy Szewskiej Nr 219, ośmiela się takowy polecić łaskawym względom Szano: Publiczności, zapewniając spieszne i staranne wykończenie powierzanych mu robot litograficznych, przy najumiarkowańszej cenie. — Franciszek *Miziewicz*.

Z Petersburga 3/15 *Stycznia*. — N. CESARZ JMć przybył 30 Grudnia rano o godz: 8 nej do Petersburga w powrocie z podróży za granicę. Nazaiutrz po uroczystem Nabożeństwie, na którem znajdowała się N Rodzina CESARSKA i znakomite Osoby, Członkowie Najś: Synodu składali swe powinszowania N. CESARZOWI JMCI w Kaplicy; następnie przyjmowane były Osoby Ciała Dyplomat:. Wieczorem miasto było oświetlone.

(Wyiątek z listu teraz umieszczanego w Tygodniku Petersburgskim). »Jaki wpływ wywrze w ogólności na Petersburg droga żelazna Moskiewska, kiedy doczekamy iej pełnego działania, iakie nowe pierwiastki życia i ruchu wrzuci pomiędzy te, które dziś tę stolicę ożywiaią; tego nikt przewidzieć ani obrachować nie może. To tylko bez wielkiej przenikliwości zgadnąć można, że i topograficzna i etnograficzna fizjonomja Petersburga zmienić się musi. W tym ostatnim względzie (czego już widzimy zarody) powstaną nowe cyrkuły na miejscach dziś ledwo znanych, a cyrkuły te zakwitną handlem, przemysłem i tem wszystkiem co te dwie wielkie dźwignie społeczne w orszaku za sobą prowadzą.»

Anglja.— Królowa 11go, 18go i 26go Lutego przyjmować będzie znakomite osoby na swoich pokoiach. — Między Panem *Peel* (Pil) a Xciem *Wellingtonem* znowu miały zajść nieporozumienia w przedmiocie praw zbożowych. — Pod przewodnictwem Jenerała Lorda *Aylmer* zawiązała się Komisja Jenerałów, która roztrząśnie stan pensji wojskowych.— W urzędzie pocztowym w *Londynie* pracuie 1,600 osób; między niemi 781 bryftregerów i 200 sortjerów listów.

Francja.— Na posiedzeniu Izby Parów 12go b. m., P. *Guizot* (Gizo) dowodził, iak dalece polityka francuz: była czujną w sprawie *syryjskiej*; Poseł franc: otrzymał od Porty zadosyć-uczynienie dla wszystkich swoich żądań, a obecnie wspólnie z Posłem austrjac: nalega, aby w Syrji przywrócono Członka rodziny *Szahal*. Następnie Minister bronił swoiej polityki w sprawie texyjskiej. — Do *Bruxelli* wysłano gońca z depeszami dla Poselstwa francuz:. Francja ma podjąć się pośrednictwa w załatwieniu sporów o taryfę celną między Belgją a Holandją. — P. *Martin du Nord* ma złożyć ministerstwo sprawiedliwości, i być mianowany Prezesem Sądu kasacyjnego. P. *Hebert* Prokurator ieneralny przy Sądzie królewskim w *Paryżu*, mianowany będzie Ministrem sprawiedliwości. — Gazety *algierskie* zawieraią bliższe szczegóły o potyczce Jenerała *Jussuf* z *Abdelkaderem* 23go z. m.: Marszałek *Bugeaud* (Biużo) na wiadomość, że Emir stanął obozem w północnej stronie gór *Bu Szetjut*, uczynił przygotowania aby go tamże zmusić do bitwy. Po zapadnięciu nocy 22go z. m., wyruszyła iazda Jenerała *Jussuf*; Marszałek *Biużo* z piechotą i pakunkami wymaszerował nazaiutrz rano, aby obsadzić wąwoz, którędy *Abdelkader* miał przeciągnąć. *Jussuf* w dolinie *Temda* doścignął nieprzyiaciela, który już był swój biwak opuścił. *Jussuf* maiąc tylko przy sobie 450 iazdy strzelców, żandarmów i Spahisów, rzucił się na pakunki iako na środek najpewniejszy do zmuszenia nieprzyiaciela do walki; Francuzi już byli zdobyli znaczną część pakunków, gdy Emir w 7 do 800 iazdy regularnej zwrócił się do boiu. Szwadrony *Jussufa* pośpieszyły naprzód, ale ie powitano ogniem bardzo żywym na 50 kroków odstępu; bój wszczął się powszechny; iazda Emira pomimo wszelkiego oporu została odegnaną; naprożno 2-kroć usiłowała ieszcze dotrzymać placu, za każdym razem musiała ustąpić; przy drugiej potyczce zastrzelono konia pod Emirem. *Abdelkader* cofnął się zostawuiąc na poboiowisku konie, namioty i znaczną część pakunków w rękach Francuzów. *Jussuf* byłby dalej ścigał nieprzyiaciela, gdyby nie był zbyt oddalonym od piechoty Marszałka. Francuzi mieli 10ciu ludzi zabitych, a 20tu ranionych; podług zeznań ień ów, strata nieprzyiaciela iest większą. Pod *Miljaną* zjawiły się hufce nieprzyiacielskie. — Gospodarze we Francji, maią nadzieię, że w tym roku żniwo będzie obfite. — W izbie Deput: teraźniejsze rozprawy odbywaią się z nadzwyczajną spokojnością. — Most przez *Loarę* dla kolei żelaznej z *Bierzon*, będzie zniesiony; ponieważ okazał się niebezpiecznym. — Izraelskie konsystorja główniejszych miast Francji wschodniej, zgromadziły się niedawno w *Strasburgu*, celem porozumienia się co do zmian niektórych w Nabożeństwie dotychczasowem. Jednomyślnie postanowiono uformować w Paryżu Konsystorjum centralne, dla rozpoznania tej kwestji. — W *Lionie* tyle znajduie się żebraków, że niewiedzą gdzie ich podziać; wszelkie bowiem zakłady tego rodzaiu, są niemi zapełnione. — Przy sprawdzeniu listy cywilnej francuzkiej z lat 1830 i 1831, zarządzonem przez paryzką Izbę obrachunkową, wykazało

się, że Król *Karol Xty* w r. 1830 wydał 7 miljonów fr. na iałmużnę i wsparcia. Teraźniejszy Minister *Duchatel* (Diuszatel) sprawdził, że w przeciągu czasu od r. 1815 do 1830, *Ludwik XVIII.* i *Karol X.*, rozdali 69 miljonów fr. na iałmużnę. Za panowania teraźniejszego Króla *Ludwika Filipa*, rocznie rozdawano na cele dobroczynne 3 miljony franków.

Galicja. — Gazeta Lwowska donosi: «Piwowar praktyczny robi z kartofli piwo, które od najlepszego piwa z ięczm: rozróżnić się nie daie, i wszelkie własności dobrego piwa posiada. Przytem zrobienie iego kosztuie tylko połowę tego, co piwa z ięczmieniu. Na żądanie podejmuie on się sam wszelkiego urządzenia w tej mierze i nie bierze wynagrodzenia, aż dopiero po rzeczywistem zrobieniu dobrego i taniego piwa. Każdy zapewne pojmie, iakie ztąd korzyści dla gospodarstwa wiejskiego wynikaią. Listy w tej mierze pod adresem: «do Pana A. F. Tresler w Stryiu», uprasza się frankowane przesyłać.

Hiszpanja. — W *Barcelonie* d. 5go b. m. Władza przedsięwzięła nadzwyczajne środki ostrożności; liczne patrole przebiegały ulice; przyczyna nie iest wiadoma. — *Talent muzykalny rodziny Królewskiej w Hiszpanji.* Przy ostatnim koncercie dworskim w miesiącu Listopadzie r. z. śpiewała młoda Królowa *Izabella* ostatnią arję z *Normy*, a potem odegrała kilka utworów muzycznych na fortepjanie; iedno i drugie było, iak się rozumie, bardzo chwalone; obecnie uczy się Jej Król: M. grać na arfie. Tegoż wieczoru śpiewała Królowa *Krystyna* z iednym z Artystów kapeli nadwornej duet z *Wilhelma Telá.* Infantka *Ludwika* nie mogła mieć udziału w tej muzykalnej zabawie, gdyż była się zaziębiła. Infant *Don Franciszek de Paula*, który z Córkami w chórze śpiewał, ma bas prześliczny. Następny koncert miał odbyć się w kilka dni później; dla urozmaicenia wezwano 40 goralskich Śpiewaków do spółudziału.

Niemcy. — Zbiiaią wieść, iakoby miano zamiar w *Berlinie* zbudować drugi teatr opery. — Król *Wirtembergski* wraca do zdrowia.

Mołdawja i Wołoszczyzna. — Xżę *Bibesko* postanowił, aby niebawnie urządzono szkołę wojskową dla szlacheckich kadetów i podoficerów.

Portugalja. — 2go b. m. Królowa *Donna Marja* była na otwarciu Kortezów, i przemówiła do ciała zgromadzonego w wyrazach zapewniaiących pokój i pomyślność kraiu.

Turcja. — *Szeik Hamud* opuścił turecki bryg wojenny, i zaiął wskazane sobie mieszkanie w *Stambule.* Poseł francu: nalegał, aby go osadzono w twierdzy *Warnie*, lecz Porta odmówiła; podobno odbędzie wygnanie w przyiemnem mieście *Brussa.* — Sułtan przesłał Kapudanowi Baszy bogate podarunki dla osady parostatku francuzkiego, który przywiózł *Reszyda* Baszę. Złota szabla brylantami wysadzana przeznaczoną iest dla dowódzcy, złote szable dla Oficerów, a 50,000 piastrów dla majtków. *Reszyd* Basza podarował dowódzcy statku złotą tabakierę wysadzaną brylantami, Oficerom złote zegarki, a majtkom 5,000 fr. — Z *Wan* i *Czyldir* donoszą o uśmierzeniu powstania przez namowy łagodnego *Essuada* Baszy. — Wice-Król *Egiptu* znajdował się na obrzędzie zaślubin swej Córki, odbytem 19go z. m. z *Kiamil* Baszą, i wyznaczył iej w posagu 12 miljonów złotych pol:. *Ibrahim* Basza i cała rodzina nie są zadowoleni z tego związku.

Rozmaitości. — Jeden z francuzkich dowcipnisiów mniej zadowolony z własnego Rodzeństwa, rzekł raz w wynurzeniu uczuć swoich: »Oddałbym wszystkich moich *Braci*, żeby *Siostr* nie mieć.” — Zakochanego który wiele o swej miłości rozprawiał, przestrzegał przyiaciel, aby cokolwiek mniej rzeczy nikogo nieinteresuiących mówił, gdyż źle o nim będą sądzić, bo dzwon dla tego głośny że wewnątrz iest próżny. »Mylisz się, odrzekł mu, dzwon ma serce i gdy to ruszać się zacznie, natenczas iest głośny; a że i ia mam serce które teraz iest w poruszeniu, więc cichym być nie mogę.” — Pewnemu Jegomości który prosił BOGA aby go strzegł od zdrady przyiacioł, znaiomy oświadczył, iż byłoby słuszniej, aby modlił się o zachowanie od nieprzyiacioł nie zaś od przyiacioł; na co mu odpowiedział: »Od iawnych nieprzyiacioł maiąc się na ostrożności tych się nieobawiam, lecz zamaskowanego przyiaciela który mnie zdradzić może, poznać trudno, i lękam się takiego. — Gdy przestrzegano Dziedzica dóbr ziemskich, oto że nadto był dobrym, nagradzaiąc sowicie usługi a przebaczaiąc wszystkie przewinienia swoim włościanom, powiedział, »Ludziom dobrym chcę podobać się przez sprawiedliwość, a złym przez litość.” — Nad tym; kto iest prawdziwie bogatym, a kto ubogim zastanawiał się pewnie już nie ieden: Oto, pierwszym iest, który umie swe wydatki zastosować do zapracowanych dochodów, a drugim skąpy. — Mieszkańcy między *Paryżem* a *Owernją* co zima są świadkami oburzaiącego widoku. Są to młodzi chłopcy, którzy z Owernji sprowadzeni są do *Paryża*, do czyszczenia kominów. Biedni chłopcy po większej części w wieku od 7 do 10 lat wynajmowani bywaią od rodziców za lichą nagrodą, i dla oszczędzenia kosztów podróży, w ogromnych massach spędzani są do *Paryża*; niektórzy muszą pieszo odbywać 5½ mili, to iest podwojny pochód wojskowy. — W *Sztutgardzie* znajduie się koń mechaniczny do nauki w rajtszuli, maiący 17 stop wysokości, tenże zarówno może być ieżdżony przez dzieci iako też przez dorosłych

z ciężarem 200 funtów. Ruchy wykonywa wszelkie równie iak koń żywy. To wspina się i cofa, to odskakuie na bok, rozbryka się, wierzga, kurbetuie w prawo, w lewo, lub upada. Jeździec nie może iednak doznać szwanku, ponieważ koń iest elastyczny.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Berlinerbaum Kupiec z Lipska; Potocki Pantaleon Oby: z Cisia; Szydłowski Emiljan Oby: z Dworzec. (G. P.)

DONIESIENIA.

MIĘSA JELENIEGO, dostać można na funty; funt po gr. 20, w Gościnnym Dworze, w Sklepie pod Nr 139.



Przy ulicy Elektoralnej pod Nr 758, u Siodlarza Szattera, iest POJAZD Faeton zwany, na leżących resorach, zupełnie nowy, mało używany, lekki, mocny, oskrzydlony, zdatny do każdego użytku, do sprzedania. O cenie którego tenże Siodlarz bliższą udzieli wiadomość.

Dnia 22 b. m. wieczorem, w przeieździe przez ulice Leszno, Przeiazd i Długą, zgubioną została MUFKA z popielic. Uprasza się Łaskawego Znalazcy o oddanie takowego, za nagrodą, do właściciela domu Nr 659 przy ulicy Leszno.

Kto ma **TOKARNIĘ** z *Supportem* do sprzedania, zgłosić się raczy do P. Michała *Kurtza* Zegarmistrza, pod Nr 540 przy ulicy Długiej.

W domu Nro 770 przy ulicy Elektoralnej, zwanym pod Zegarem, iest do naięcia od Wielkiej Nocy r. b. MIESZKANIE wraz z Sklepem na szynk piwa, skład wódki, lub t. p. zakład; oraz w tymże domu są i inne MIESZKANIA od tejże daty do naięcia. Osoby życzące naiąć takowe, raczą się zgłosić pod Nr 997 przy ulicy Krochmalnej, do właściciela tego domu.

Do zbycia za umiarkowaną cenę WICE-MUNDUR kompletny, mało używany, to iest Frak z Kamizelką i Pantalony, podług formy przepisanej, dla Biur Zarządu Komunik: Lądow: i Wodn:, oraz Służby Kolei żelaznej. Wiadomość w Księgarni Szteblera przy ulicy Krak: Przedm: Nr 410.



W Fabryce Fortepjanów przy rogu ulicy Mazowieckiej i Sto Krzyzkiej, znajduie się FORTEPJAN używany, lecz wyreparowany i porządny z powierzchowności, za mierną cenę do sprzedania.

DOMINA i KOSTIUMY Damskie, do naięcia w Teatrze Rozmaitości, na 2m piątrze.

KOLONJA o 3 wiorst za rogatkami Ząbkowskiemi, o 1½ wiorsty od szosy Radzymińskiej, składaiąca się z Domu mieszkalnego o 5ciu Pokoiach, z Kuchnią angielską, Oborą obszerną dla bydła, Stajnią, Stodołą i Szopą, wszystko nowo zbudowane, dobrze ogrodzone, maiąca gruntu 31 morg: 220 prętów nowej miary polskiej; wysiewu oziminy Żyta korcy 9 i pół, Pszenicy korcy 3 i tyleż iarej, Ogród warzywny, czynszu miernego zł. 115 gr. 19, wszystko w dobrym stanie; maiący chęć nabycia lub zadzierżawienia na lat 6, raczy udać się przy ulicy Długiej pod Nr 542, gdzie Szwajcar wskaże do właściciela.

Są do sprzedania DOBRA w Gub: Radomskiej, blisko M. Stobnicy i Wisły, w pszennej ziemi, 2 Folwarki składaiące, Zabudowania najwięcej nowe powystawiane, Pańszczyzna dostateczna połączona z daninami, wysiew roczny wynosi około 450 korcy, siana zbiera się do roku 1500 cent:, czysty dochód czyni najmniej zł 8000 rocznie, pożyczki Tow: Kred: iest 54.000 zł. Po anszlag i cenę należy się zgłosić pod Nr 1773, ulica Stojerska, w dziedzińcu na dole. — Tamże są do sprzedania różne MEBLE ozdobne, roboty Simmlera, Lustro, Obrazy i t. p.

Jest do nabycia za mierną cenę KONTRABAS, średniej wielkości, ograny, i w należytym stanie, w domu za Żelazną bramą Nr 954, gdzie Apteka. Wiadomość u miejscowego Stróża.

NAGRODY Zł. 20 otrzyma ten, kto wyśledzi lub da wiadomość pod Nr 94, przy ulicy Piwnej na 1m piątrze, w oficynie, o skradzionych dnia 20 b. m. GRANATKACH rzniętych, wielkości grochu, w ilości sztuk 269, na pąsowym sznurku z kordonek, z zameczkiem z granatów.



W d. 16 b. m. po południu, z bramy pod Nr 403 przy ulicy Krako: Przedm:, uprowadzoną została SUKA wyżlica, cała biała, łeb i uszy kasztanowate, strzałka na łbie, i kilka łat na boku, rok maiąca. Uprasza się przeto każdego ktoby jaką wiadomość posiadał o rzeczonej Suce, aby pod powyższy Nr, na 1sze piątro od frontu, raczył udzielić wiadomość, a prócz wdzięczności, otrzyma przyzwoite wynagrodzenie; Suka bowiem ta iest wielką dla właściciela pamiątką. Ostrzega się przytem, iż wrazie dostrzeżenia, nieprawy iej posiadacz, do odpowiedzialności sądowej za kradzież i przetrzymywanie cudzej własności, pociągnięty będzie.

KANTOR TŁUMACZEŃ, PROŚB i KORESPO:.

pod N° 564, przy ulicy Przeiazd.

Powiększywszy listę uzdatnionych Osób dla dogodności Szan: Publiczności, podejmuie się wszelkiej redakcji i przekładów. — Agronom wyższego rzędu do umieszczenia w znacznych Dobrach w Królestwie lub Imperji Rossyjskiej.

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe 7.

TEATR WIELKI. Jutro, 9 raz *Norma*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dla słabości JP. *Komorowskiego*, dziś będą: 4ty raz *Fioryna*, i 35 raz *Indjana*. — Jutro, 53 raz *Pamiętniki Szatana*.

MASKARADA 4ta, iutro, w czasie której w Wielkim Teatrze Balet *Tancerka* i *Rozbójnicy*, zakończony obrazem według *Werneta*.



WIELKA MENAŻERJA P. *Advinent* et Komp:, codziennie od godz: 9 z rana do 6 wieczorem zwiedzaną być może. Karmienie z natury dzikich lecz oswoionych Zwierząt odbywa się o godzinie 5tej po południu, przy wspaniałem oświetleniu całej Menażerji. W czasie takowego, Pani Advinent wejdzie do klatki ogromnego brazylijskiego Tygrysa, poczem iej Małżonek uda się do płatkowatej, a 4 letni Syn iego do paskowatej Hyeny. Po tem nadzwyczajnem widowisku, nastąpi po 1szy raz przedstawione w Europie zwyciężenie Tygrysa przez nieustraszoną Kobietę. — Miejsce widowiska na Nalewkach.

Jutro w Traktjerni pod Nr 538 przy ulicy Kapitulnej, na Śniadanie: Flaki z piera i zwyczajne, Polędwica, Pieczeń wołowa, Kotlety, Zrazy nelsońskie, Rozbratel, Antrykot z truflami, Klopsy, Schab z kapu:, Kiełbasa z podlewą, Kiszka podgardlana. — Obiad składaiący się z 4ch potraw. — Kolacja: Kołdony, Sztufada, Zrazy polskie, Befsztyk, Kryski, Omlet, etc.